

Sygn. akt I ACa 298/16, I ACz 410/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

|                |   |  |
|----------------|---|--|
| Przewodniczący | : | SSA Dariusz Małkiński                                    |
| Sędziowie      | : | SA Krzysztof Chojnowski (spr.)<br>SO del. Tomasz Deptuła |
| Protokolant    | : | Izabela Lach   |

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P. V.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w likwidacji w B.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda i zażalenia pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 26 listopada 2015 r. sygn. akt I C 1458/13

**I. oddała apelację i zażalenie,**

**II. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4.800 (cztery tysiące osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

(...)

Sygn. akt I ACa 298/16

sygn. akt I ACz 410/16

## UZASADNIENIE

Powód J. P. V. wnosił o zasądzenie od (...) Spółki z o.o. w likwidacji w B. kwoty 110.000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 100.000 zł od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 10.000 zł - od dnia 1 stycznia 2006 r. do dnia

31 grudnia 2010 r. Podniósł, że strony zawarły umowę, na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 100.000 zł. Powyższa pożyczka nie została jednak zwrócona w terminie.

Pozwana (...) Spółka z o.o. w likwidacji w B. domagała się oddalenia powództwa z uwagi na brak legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda. Wskazała, że powód umową cesji z dnia 19 marca 2009 r. przełał bezwarunkowo na rzecz H. V. przedmiotową wierzytelność.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu oraz nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 7 listopada 2005 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) Spółki z.o.o. w B. podjęło uchwałę nr (...), na mocy której postanowiło zaciągnąć u powoda, będącego udziałowcem tej spółki, pożyczkę w kwocie 100.000 zł na cele rozwoju spółki na okres 5 lat z oprocentowaniem w wysokości 2 % w skali roku.

W dniu 7 grudnia 2005 r. strony zawarły umowę pożyczki na warunkach przewidzianych w powyższej uchwale. Termin zwrotu pożyczki został ustalony na dzień 31 grudnia 2010 r. Zobowiązanie to zostało też ujęte w bilansie spółki sporządzonym na dzień 31 grudnia 2011 r.

W dniu 19 marca 2009 r. doszło do zawarcia umowy cesji wierzytelności, na mocy której powód przełał bezwarunkowo na rzecz swojej małoletniej córki H. V. wierzytelność w kwocie 100.000 zł z tytułu umowy pożyczki z dnia 7 grudnia 2005 r.

W dniu 9 czerwca 2011 r. powód wezwał pozwaną do zwrotu pożyczki w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Kolejne wezwanie zostało skierowane w dniu 18 kwietnia 2013 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód nie ma legitymacji czynnej w procesie. Uznał bowiem, że doszło do skutecznego zbycia przez powoda wierzytelności w kwocie 100.000 zł wraz z odsetkami z tytułu umowy pożyczki (art. 509 § 1 i 2 k.c.). Powód nie wykazał swoich twierdzeń, że podpis pod treścią tego porozumienia nie został przez niego złożony. Materiał dowodowy zebrany w sprawie potwierdza jednoznacznie, że powód podpisał się pod trzema egzemplarzami spornej umowy. Powód nie przedstawił też innych argumentów, które mogłyby wskazywać na to, że sporna umowa jest nieważna. Analiza treści umowy nie nasuwała żadnych wątpliwości pod tym kątem.

W ocenie Sądu I instancji cesja wierzytelności nie wymagała zatwierdzenia przez sąd opiekuńczy, albowiem nabycie spornej wierzytelności przez małoletnią, reprezentowaną przez matkę R. C. (wówczas R. S.), stanowiło w istocie przysporzenie majątkowe. Dlatego Sąd nie zastosował art. 101 § 3 k.r.o., zgodnie z którym rodzice nie mogą bez zezwolenia sądu opiekuńczego dokonywać czynności przekraczających zakres zwykłego zarządu ani wyrażać zgody na wykonywanie takich czynności przez dziecko. Regulacja ta odnosi się bowiem do czynności obejmujących majątek dziecka.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że zgłoszone żądanie zapłaty tej kwoty wraz z odsetkami umownymi podlegało oddaleniu na podstawie art. 509 k.c. ze względu na brak legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda.

O kosztach procesu Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz. U. z 2013 r., poz. 461). Nie uwzględnił żądania zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości odpowiadającej dwukrotności stawki minimalnej oceniając, że sprawa nie jest skomplikowana pod względem faktycznym oraz prawnym i nie wymaga znacznego nakładu pracy ze strony pełnomocnika pozwanej spółki.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód, zarzucając obrazę prawa materialnego, to jest przepisów art. 890 § 1 k.c. w zw. z art. 73 § 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie, co doprowadziło do braku stwierdzenia nieważności „umowy cesji wierzytelności pod tytułem darmym” z 19.03.2009 r., która będąc w istocie darowizną powinna była być zawarta w formie aktu notarialnego, zaś wobec braku dowodów na spełnienie świadczenia sanującego, o którym mowa w art. 890 § 1 zd. 2 k.c., nie można jej było uznać za ważną pomimo niezachowania formy przewidzianej prawem.

Wnosił o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Zażalenie na zawarte w powyższym wyroku postanowienie o kosztach procesu wniosła pozwana, zarzucając naruszenie art. 98 § 1, § 3, § 4 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, polegające na błędnym przyjęciu, że:

- a) pełnomocnikowi strony pozwanej nie przysługuje dwukrotność minimalnego wynagrodzenia za prowadzenie przedmiotowej sprawy,
- b) przedmiotowa sprawa nie wymagała znacznego nakładu pracy pełnomocnika pozwanej spółki, pomimo, że była rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Białymstoku od połowy 2013 r.

Domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kwoty 7.217 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Zarówno apelacja powódki, jak i zażalenie pozwanego nie zasługują na uwzględnienie.***

W pierwszej kolejności, odnosząc się do apelacji powoda, wyraźnie zaznaczyć należy, iż skarżący w żaden sposób nie podważał poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. W wywiedzionym środku odwoławczym, dążąc do wykazania zawarcia przez strony umowy darowizny, powód zarzucił Sądowi I instancji jedynie naruszenie prawa materialnego, a konkretnie przepisów art. 890 § 1 k.c. w zw. z art. 73 § 2 k.c. W konsekwencji Sąd Odwoławczy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne Sądu I instancji, uznaje je za własne.

Z uwagi na to, że ustalenie treści oświadczeń woli stron umowy należy do kategorii ustaleń faktycznych, ich skuteczne zakwestionowanie w apelacji jest możliwe wyłącznie w drodze sformułowania zarzutu naruszenia prawa procesowego lub błędu w ustaleniach faktycznych. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Okręgowy uznał, że cesja wierzytelności z tytułu pożyczki miała wyłącznie charakter rozporządzający, nie połączony z umową zobowiązującą. W świetle art. 510 § 2 k.c. i kauzalnego charakteru przelewu wierzytelności oznacza to, że cesja mogła nastąpić w wykonaniu zapisu, bezpodstawnego wzbogacenia lub innego zdarzenia. W okolicznościach niniejszej sprawy, w świetle nie zaprzeczonych przez powoda twierdzeń i zeznań likwidatora pozwanej Spółki, zasadne jest przyjęcie, że przelew nastąpił w ramach obowiązku alimentacyjnego powoda względem małoletniej córki. R. C. słuchana w charakterze strony zeznała zarówno w niniejszej sprawie, jak i w sprawie I. N. 472/09, że celem cesji było zabezpieczenie przyszłości córki. Wynika to również z treści samej cesji, jak i wniosku w powołanej wyżej sprawie, w której wnioskodawcami byli powód i R. C..

Zdaniem Sądu Apelacyjnego cesja wierzytelności może nastąpić w wykonaniu obowiązku alimentacyjnego z art. 135 § 1 k.r.o. Obowiązek ten mieści się w kategorii innych zdarzeń, o których mowa w art. 510 § 2 k.c., z których wynika zobowiązanie do przelewu wierzytelności. Podkreślić przy tym trzeba, że skarżący nie kwestionował także istnienia powyższego obowiązku po swojej stronie. Dlatego, mając na względzie, że kwalifikacja umowy zawartej przez strony wynika z woli stron oraz wobec braku zakwestionowania okoliczności faktycznych przez apelanta, Sąd Odwoławczy uznał w ślad za Sądem I instancji, że umowa cesji z dnia 19.03.2009 r. była wyłącznie rozporządzająca, a zawarto ją w wykonaniu obowiązku alimentacyjnego powoda. To zaś oznacza, że nie mają do niej zastosowania przepisy o darowiznie, w tym dotyczący formy umowy art. 890 § 1 k.c.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że nawet gdyby uznać, iż powyższa umowa była umową darowizny, to także wówczas zarzut apelacyjny podniesiony przez skarżącego nie mógł zostać uwzględniony.

Przepis art. 890 § 1 zdanie pierwsze k.c. stanowi wprawdzie, że oświadczenie darczyńcy winno być złożone w formie aktu notarialnego, a niezachowanie tej formy powoduje nieważność umowy z mocy art. 73 § 2 k.c., to jednak rygor ten łągodzi zasada konwalidacyjna wyrażona w zdaniu drugim art. 890 § 1 k.c. W myśl powyższej zasady umowa darowizny zawarta bez zachowania tej formy staje się ważna, jeżeli przyrzeczone świadczenie zostało spełnione. Spełnienie darowizny (darowizna rękodajna) sanuje zatem nieważność umowy. W odniesieniu do darowizny wierzytelności istnieje pogląd, że forma aktu notarialnego nie jest w przypadku umowy darowizny wierzytelności wymagana, ponieważ ze względu na art. 510 k.c. zobowiązanie darczyńcy jest wykonane i wygasa z chwilą zawarcia umowy. Zgodnie z innym poglądem darowizna wierzytelności, w której nie zastrzeżono, że wywołuje ona tylko skutek obligacyjny, dokonana bez zachowania formy aktu notarialnego dla oświadczenia darczyńcy, jest co do zasady ważna tylko o tyle, o ile darczyńca wydał obdarowanemu dokumenty związane z wierzytelnością lub zawiadomił dłużnika o przelewie (wystarczy jedna z tych czynności) - poprzez wydanie dokumentów związanych z wierzytelnością lub zawiadomienie dłużnika o cesji dochodzi bowiem do wykonania darowizny sanującego brak zachowania formy. Nawet przyjmując to drugie, bardziej rygorystyczne stanowisko, prezentowane też przez skarżącego, należy uznać, że w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do spełnienia świadczenia. W konsekwencji nie może być mowy o nieważności umowy.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na zasadniczo niepodzielny, podwójny charakter występowania w toku zawierania umowy cesji R. S., która będąc jedynym organem umocowanym do reprezentowania Spółki, jednocześnie reprezentowała małoletnią jako jej przedstawiciel ustawowy. Biorąc pod uwagę jej podwójną rolę Sąd Apelacyjny uznał, że na skutek wręczenia R. S. umowy cesji doszło do zawiadomienia dłużnika przez wierzyciela (powoda) o przelewie. Czynność ta bowiem nie mogła nastąpić w inny sposób niż poprzez zawiadomienie R. S. - jedynej osoby uprawnionej do reprezentacji (...) spółki z o.o. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że powód jako wspólnik (...) spółki z o.o. w pełni zdawał sobie sprawę z funkcji, jaką w Spółce pełniła R. S., był zatem świadom tego, że podpisując analizowaną umowę i wręczając jej dwa egzemplarze R. S. jednocześnie zawiadamia o zawarciu tej umowy jedyną osobą uprawnioną do reprezentowania Spółki, tj. dłużnika przelanej wierzytelności. Ponadto treść pism procesowych pełnomocnika powoda jako współwnioskodawcy w sprawie I. N. 472/09 jednoznacznie wskazuje, że zawiadomił on Spółkę o przelewie wierzytelności - m.in. tak we wniosku, jak i w apelacji domagał się on zaznaczenia, że zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniej córki winno obejmować nie tylko zgodę na nabycie nieruchomości przez małoletnią, ale też zaznaczenie, że czynności te nastąpią w zamian m.in. za zwolnienie Spółki z obowiązku zwrotu na rzecz małoletniej przelanej wierzytelności. Podczas zaś zgromadzenia wspólników Spółki z dnia 19 marca 2009 r. głosował (podobnie jak R. S.) za podjęciem uchwał wyrażających zgodę na zbycie przez Spółkę powyższych nieruchomości na rzecz małoletniej w zamian za zwolnienie Spółki z obowiązku zwrotu przelanej na rzecz córki wierzytelności z tytułu umowy pożyczki, co jednoznacznie potwierdza, że dłużnik tej wierzytelności (Spółka) został o przelewie zawiadomiony. W dokumentacji Spółki dług z tytułu pożyczki został oznaczony jako należny H. V..

Zauważyć także należy, że istnieją podstawy do uznania, iż doszło do wydania dokumentu związanego z wierzytelnością przedstawicielce ustawowej małoletniej H. V.. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wydanie tych dokumentów nastąpiło w ten sposób, że powód w chwili podpisywania cesji ewidentnie miał świadomość tego, iż w dyspozycji R. S. jako organu Spółki znajduje się umowa pożyczki. Zbędne i zupełnie niezrozumiałe byłoby zatem wręczenie jej kolejnego egzemplarza tej umowy, tym razem jako przedstawicielce ustawowej małoletniej. W konsekwencji uznać trzeba, że opisana sytuacja była równoznaczna z wydaniem umowy pożyczki przedstawicielce ustawowej obdarowanej.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, że umowa została wykonana, wobec czego nie ma podstaw do uznania jej za nieważną na podstawie art. 890 § 1 k.p.c. i dlatego apelację oddalił (art. 385 k.p.c.).

Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w zażaleniu Sąd Apelacyjny uznał, że sprawa nie była skomplikowana ani pod względem prawnym, ani też pod względem faktycznym oraz nie wymagała takiego nakładu pracy ze strony pełnomocnika, by uzasadnione było przyznanie dwukrotności stawki minimalnej wynagrodzenia (art. 98 § 4 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz.U. z 2013r poz. 461 ze zm.).

Mimo tego, że sprawa rzeczywiście toczyła się dość długo, to zasadniczo spór koncentrował się wokół niewielkiej liczby dowodów: umów pożyczki i cesji przedłożonych przez strony oraz dowodu z opinii biegłego grafologa. Dlatego w ocenie Sądu II instancji nie wymagała znacznego nakładu pracy ze strony pełnomocnika.

Dodać jednocześnie należy, że brak niezmiennych i ściśle porównywalnych kryteriów nakazuje uznać, że określenie wysokości wynagrodzenia pełnomocnika stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, stąd też sąd odwoławczy ma ograniczone możliwości ingerencji w orzeczenie tego sądu.

Powyższe uzasadnia rozstrzygnięcie jak w pkt I sentencji - na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

W związku z oddaleniem obu środków odwoławczych o kosztach postępowania odwoławczego (tak apelacyjnego jak i zażaleniowego) orzeczono na zasadzie art. 98 w zw. z art.108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 i § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.). Mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania, po wyliczeniu należności każdej ze stron (wynagrodzenia pełnomocnika według stawki minimalnej) i ich zbilansowaniu z należnością strony przeciwnej, należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu w kwocie 4.800 zł, co uczyniono w punkcie II wyroku.

(...)

(...)